

POSTANOWIENIE
OKRĘGOWEGO SĄDU DYSCYPLINARNEGO
OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH WE (...)

z dnia 8 maja 2017 roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych

we W. w składzie:

Przewodniczący: r. pr. W. L.

Sędziowie: r. pr. B. C.

r. pr. J. D.

Protokolant: apl. radc. J. S.

W sprawie zażalenia J. J. na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego (...) we W. I. B., sygn. akt RD 116/16 o umorzeniu dochodzenia w sprawie radcy prawnego M. Z. w sprawie ze skargi J. J. przeciwko radcy prawnemu M. Z..

POSTANOWIĘ

1.

Utrzymać w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego (...) we W. z dnia 6 marca 2017 r., sygn. akt RD 116/16 o umorzeniu dochodzenia w sprawie.

2.

zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 915,60 zł (słownie: dziewięćset piętnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych we W..

UZASADNIENIE

W dniu 15 października 2016 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. wpłynęła skarga Pani J. J. dotycząca nieetycznego postępowania radcy prawnego M. Z.. W uzasadnieniu skarżąca podała, iż radca prawny złożył wniosek do sądu inicjujący postępowanie sądowe bez jej zgody.

W dniu 6 marca 2017 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we W., po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego i analizie dołączonych dokumentów, powołanych w uzasadnieniu postanowienia, umorzył dochodzenie w sprawie z zawiadomienia J. J., dotyczącej zarzutu popełnienia przez radcę prawnego przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 44 ust. 2 Kodeksu Etyki Zawodowej radców Prawnych poprzez złożenie wniosku do sądu bez zgody J. J..

Na powyższe postanowienie J. J. złożyła zażalenie zarzucając błędną ocenę stanu faktycznego poprzez tendencyjną adaptację treści jej oświadczeń przedstawionych w trakcie przesłuchań oraz przyjęcie nieprawdziwej relacji mec. M. Z.. W ocenie skarżącej Rzecznik Dyscyplinarny nie wziął pod uwagę jej zeznań, w których stwierdziła, iż zaznaczała kilkakrotnie, że nie chce rozpoczynać samodzielnie żadnych działań przed przyjazdem swoich dzieci oraz fakt iż mec. M. Z. mógł odczekać 10 dni, które każdy klient ma na odstąpienie od jakiegokolwiek umowy.

Rozpoznaj ąc odwołanie, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy (...) we W. ustalił i zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie. Rzecznik Dyscyplinarny prawidłowo ustalił stan faktyczny, zwłaszcza w takim zakresie, w jakim był on niezbędny do rozpoznania skargi i umarżając dochodzenie dokonał prawidłowo rozstrzygnięcia w sprawie.

Uzasadniając postanowienie o umorzeniu Rzecznik Dyscyplinarny prawidłowo przyjął, iż radca prawny M. Z. działał w zakresie udzielonego pełnomocnictwa i umowy zlecenia oraz nie naruszył prawa. Fakt, iż obwiniony nie popełnił czynu, o którym mowa w art. 44 ust. 2 Kodeksu Etyki Zawodowej Radców Prawnych wynika z treści umowy zlecenia z dnia 11 sierpnia 2016 r., która wiązała strony. Wskazuje ona jednoznacznie, że skarżąca wyraziła zgodę na dokonanie czynności procesowych, których efektem miało być uzyskanie zastępczego wyrażenia zgody na złożenie oświadczenia woli na sprzedaż bądź zamianę nieruchomości. Potwierdza to również fakt udzielenia przez skarżącą pełnomocnictwa procesowego oraz uiszczenie w siedzibie kancelarii opłaty w wysokości 47 zł. m. in. na rzecz przyszłej opłaty sądowej. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wnika, aby strony poczyniły ustalenia inne niż w umowie, a w szczególności, aby zastrzegły dodatkowy warunek co do terminu złożenia przedmiotowego wniosku do sądu przez radcę prawnego M. Z..

Dla oceny zarzutów skargi dotyczących nieuzyskania przez obwinionego od skarżącej zgody na złożenie przedmiotowego wniosku istotne jest ustalenie, czy, kiedy i z jakich powodów skarżąca odstąpiła od umowy zlecenia, co wymaga również ustalenia, czy w niniejszym przypadku mają zastosowanie przepisy o terminie do odstąpienia od umowy z ustawy z dnia 30 maja 2014 o prawach konsumenta. Zgodnie z tą normą oświadczenie o odstąpieniu od umowy bez podania przyczyny w terminie 14 dni od jej zawarcia przysługuje jedynie konsumentowi, który zawarł umowę na odległość lub umowę poza lokalem przedsiębiorstwa. Przesłanki te nie zostały spełnione w niniejszym przypadku, bezspornym jest bowiem fakt, iż skarżąca podpisała niniejszą umowę w siedzibie kancelarii, dlatego też takie prawo odstąpienia bez podania przyczyn jej nie przysługiwało.

Rzecznik Dyscyplinarny w sposób prawidłowy wskazał również, iż skarżąca odstąpiła od umowy z reprezentującym ją pełnomocnikiem w dniu 19 sierpnia 2016 r. a więc już po dniu w którym mec. M. Z. złożył przedmiotowy wniosek do sądu. Rzecznik Dyscyplinarny biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, uznał iż skoro J. J. była niezadowolona z umowy zlecenia podpisanej w dniu 11 sierpnia 2016 r. w kancelarii radcy prawnego M. Z. to mogła niezwłocznie odstąpić od tej umowy a zrobiła to dużo później, gdyż dopiero po 7 dniach od jej podpisania, już po złożeniu wniosku do sądu. Ponadto Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, iż istnieje niekonsekwencja i rozbieżność w przedstawianych przez skarżącą podstawach decyzji o odstąpieniu od umowy. Początkowo Pani J. J. jako powód swojej decyzji wskazywała kwestie finansowe tj. zbyt wysoka cenę usługi prawnej. Następnie w piśmie będącym zawiadomieniem o odstąpieniu od umowy wskazała na ważne sprawy rodzinne. Natomiast w skardze podniosła, że mec. M. Z. bez jej zgody złożył wniosek do sądu. Ta ewidentna sprzeczność przyczyn rezygnacji ze współpracy, w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego daje podstawę do stwierdzenia, że nie doszło do naruszenia art. 44 ust. 2 Kodeksu Etyki Zawodowej Radców Prawnych, przeciwnie pełnomocnik działając na podstawie zawartej umowy, udzielonego pełnomocnictwa i po otrzymaniu 47 zł (opłata sądowa, korespondencja) miał obowiązek sporządzenia i wniesienia spornego wniosku.

Sąd uznał, iż nie zasługują przy tym na wiarygodność twierdzenia skarżącej, iż w dniu 11 sierpnia 2016 r. podpisała ona umowę pod wpływem błędu. W §2 umowy w sposób jednoznaczny i czytelny, słownie oraz liczbowo zostało określone wynagrodzenie pełnomocnika a pozostałe warunki współpracy są wskazane w §1. Forma umowy również nie daje podstaw do twierdzenia, aby miała na celu wprowadzenie zamieszania, które mogłoby skutkować trudnością w zrozumieniu jej treści. Dokument ten jest sporządzony na jednej karcie, dość dużą i niezmienną czcionką i z wyraźnym podziałem na część obejmującą przedmiot umowy oraz wynagrodzenie. Mając na uwadze treść tego dokumentu oraz zasady doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, iż skarżąca nie miała świadomości tego co podpisuje.

W tym stanie rzeczy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy (...) we W. orzekł jak w sentencji.